

* Powitanie na lotnisku * Przed Mauzoleum Lenina * Rozmowy polsko-radzieckie * Uroczyste przyjęcie na Kremlu

Partyjno-państwowa delegacja PRL z oficjalną wizytą w Moskwie

Wczoraj, 1 bm. we wczesnych godzinach porannych, uda się z oficjalną wizytą do Moskwy delegacja partyjno-państwowa naszego kraju. Delegacji przewodniczy I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

W skład delegacji wchodzi: prezes NK ZSL, wicepremier — Roman Malinowski; przewodniczący CK SD, wicepremier — Edward Kowalczyk; członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Józef Czyrek; członek Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zbigniew Messner; zastępca członka Biura Politycznego KC, wiceminister obrony narodowej — gen. broni Florian Siwicki; zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Marian Woźniak; wicepremier — Janusz Obodowski i ambasador PRL w ZSRR — Kazimierz Olaszewski.

Delegacji towarzyszy grupa doradców i ekspertów.

O godz. 12.00 czasu moskiewskiego na lotnisku Wnukowo wylądował samolot z polską delegacją. Partii lotniczej odśpiewano uroczyste powitanie państwowym hymnem i hymnem państwowym Polski i Związku Radzieckiego. Na froncie budynku wielki napis w języku polskim i rosyjskim — „Witamy drogiej polskiej towarzyszy”.

Z trupu samolotu schodzi gen. Wojciech Jaruzelski i członkowie delegacji. Gości z Polski serdecznie witają: sekretarz generalny KC PZPR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Tichonow, członek Biura Politycznego KC PZPR Jurij Andropow, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych ZSRR

Andriej Gromyko, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Dmitrij Ustinow, członek Biura Politycznego KC PZPR Konstantin Czernienko oraz sekretarz KC PZPR Konstantin Rusakow.

Wojciech Jaruzelski i Leonid Breżniew odbierają raport dowódcy kompanii honorowej Armii Radzieckiej.

Polska delegacja partyjno-państwowa na czele z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL Wojciechem Jaruzelskim kontynuuje dziś oficjalną wizytę w ZSRR. W programie dnia przewidziane są dalsze polsko-radzieckie rozmowy polityczne.

człowiekowi, który dokonał przelotu w dziejach ludzkości, zapoczątkowując Rewolucję Październikową budowę realnego socjalizmu.

Delegacja partyjno-państwowa PRL składa przed mauzoleum wieniec z białych i czerwonych kwiatów oplecionych również o polskich barwach narodowych. Na niej napis: I sekretarz KC PZPR — prezes Rady Ministrów PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski, aby oddać hołd

Radzieckiej stacji międzyplanetarnej „Wenus 13” po pokonaniu w ciągu 4 miesięcy lotu odległości ponad 300 mln km, osiągnęła najbliższe planety Wenus. Aparat lądowy kosmicznego wszedł w gęstą warstwę atmosfery planety i w ciągu 62 minut dokonał miękkiego lądowania na równinie, na wschód od miejsca o nazwie Pheba.

Aparat przekazał informacje naukowe z powierzchni planety w ciągu 127 minut. Automałyczna stacja „Wenus 13” przeleciała od planety 36 tys. km od powierzchni orbity i kontynuuje lot na orbicie wokółstacjonarnej.

(Dokończenie na str. 2)

Projekt dokumentu końcowego grupy państw „n-n”

Destruktywne stanowisko delegacji USA

W CZORAJ obradowali w Madrycie szefowie delegacji 35 krajów — sygnatariuszy KBWE. Posiedzenie poświęcone było ocenie wyników inicjatywy państw neutralnych i niezangażowanych.

Dialog na spotkaniu madryckim toczy się w ostatnich dniach głównie w formie nielateralnych negocjacji. Inicjatywa krajów „n-n” polegała na przeprowadzeniu rozmów z poszczególnymi delegacjami. Delegacja polska rozmawiała dwukrotnie z przedstawicielami Finlandii, Jugosławii i Szwajcarii oraz odbyła spotkanie z grupą 8 krajów neutralnych i niezangażowanych.

Na posiedzeniu w ambasadzie przedstawiciel Finlandii, pan Richard Miller, zaznaczył zebranych z rezultatami przeprowadzonych konsultacji. Potwierdził one zainteresowanie wszystkich uczestników zachowaniem, jako podstawy dalszych dyskusji, projektu dokumentu końcowego, który przedłożony został przez kraje „n-n” 16 grudnia ub. roku. Przedstawiciel Finlandii wyraził przekonanie, że najbliższe konsultacje przyniosą uzgodnienia w sprawie dalszej pracy spotkania, tak by nie przynieść uszczerbku dotychczasowemu dorobkowi, którego wyrazem jest projekt neutralności.

Delegat Szwajcarii poparł wywody Fina i powrócił do zgłoszonych przez ministra spraw zagranicznych szwedzkiego kraju 10 lutego sugestii ogłoszenia przerwy w pracach spotkania. Ogłoszenia Finlandii, Jugosławii i Szwajcarii oraz odbyła spotkanie z grupą 8 krajów neutralnych i niezangażowanych.

(Dokończenie na str. 2)

Międzyplanetarna stacja osiągnęła Wenus

Radziecka stacja międzyplanetarna „Wenus 13” po pokonaniu w ciągu 4 miesięcy lotu odległości ponad 300 mln km, osiągnęła najbliższe planety Wenus. Aparat lądowy kosmicznego wszedł w gęstą warstwę atmosfery planety i w ciągu 62 minut dokonał miękkiego lądowania na równinie, na wschód od miejsca o nazwie Pheba.

Aparat przekazał informacje naukowe z powierzchni planety w ciągu 127 minut. Automałyczna stacja „Wenus 13” przeleciała od planety 36 tys. km od powierzchni orbity i kontynuuje lot na orbicie wokółstacjonarnej.

PAP

WIECZÓR

wybujeza

GDAŃSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 43 (7714) Wtorek, 2 marca 1982 r. Cena 4 zł

Gdy przycisnęła bieda - zaczęto myśleć

Krajowe surowce zamiast importowanych

BRAK środków na import odbiły się negatywnie na produkcji. Przemysłowi brakuje surowców i materiałów. Czy jednak istotnie potrzebujemy tak wiele surowców, materiałów i elementów kooperacyjnych z zagranicy? Okazuje się, że wiele z nich mamy w kraju. Piszą o tym korespondenci PAP.

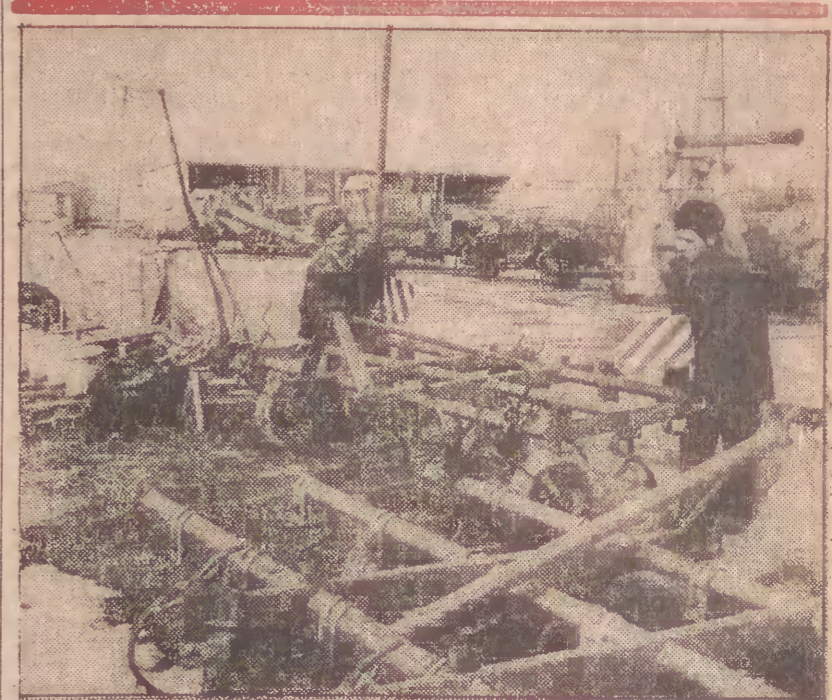
Zakłady Włókien Chemicznych „Silon” w Gorzowie Wlkp. to producent wielu poszukiwanych artykułów, m. in. jedwabiu włókienniczego, dywanów i technicznego, żyłki, szczytny, folii, taśm magnetyfonowych. By je wykonać, potrzebnych jest wiele dodatków pochodzących z importu. Obecnie udało się wyeliminować import blisko 20 surowców chemicznych, co znacząco zmniejszyło uzależnienie produkcji

Nadciągą sztorm

Koniec zimy nie daje za wygraną. Choć mamy wiosenne ocieplenie nad Bałtyk nadciągają sztormy. Dziś rano ogłoszono „ostrzeżenie o sztormie”. Mają więc wiatry południowo-zachodnie z siłą 6-8 st w skali B. Rano kulury rybackie nie wyszły z portu, a inne które przebywają na kilkunastu polach wiatrowych kursują na rodzime portowe bazy.

Dziś o świcie dyżurna załoga PRO statku Rosomak zaalarmowana została

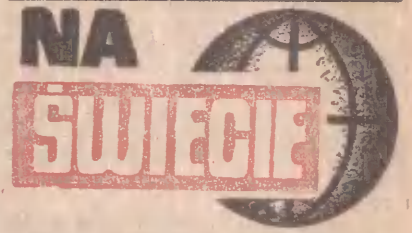
(Dokończenie na str. 2)



W SKR w łęgowie zasadnicze przygotowanie maszyn do prac wiosennych jest na ukończeniu. Znaczącą przeszkodę stanowi jednak niedostatek ogumienia, a także niektórych części zamiennych.

Na zdjęciu: Stanisław Burnatowski i Stanisław Cichocki ustawiają gotowy do usług kultywator w rzędzie innych, wyremontowanych narzędzi polowych.

Fot. M. Zarzecki



M. F. RAKOWSKI NA KUBIE

Do Historyj Mieczysław F. Rakowski na czele delegacji polskiej na IX sesję polsko-kubańskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Na stałym miejscu lotniska, Jose Martí powitał go wicepremier Republiki Kuby Diocles Torralba oraz inne osobistości kubańskie.

DELEGACJA MKCK O SPOTKANIU Z WAŁĘSĄ

W Genewie odbyła się konferencja prasowa przedstawicieli Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, którzy przebywali ostatnio w Polsce. Przewodniczący tej grupy, Alexandre Hay oświadczył, że przedstawiciele komitetu odwiedzili m. in. Lecha Wałęsę. Alexandre Hay oświadczył dziennikarzom, że warunki w jachich przebywał Lech Wałęsa też, że grupa przedstawicieli Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża odwiedziła również 1035 osób internowanych, przebywających w szesnastu ośrodkach.

NIEZBĘDNA WSPÓLPRACA

W Waszyngtonie rozpoczęła administracja przedstawicieli francuskiej misji republikańskiej francuski minister handlu zagranicznego Michel Jobert. Udzielił on wywiadu telewizyjny, w którym starał się wyjaśnić amerykańskim widzom, dlaczego rząd francuski nie podziela w wielu sprawach opinii administracji Reagana i podejmuje działania tak osro krytykowane w Waszyngtonie.

Min Jobert stwierdził, że Francja inaczej niż Waszyngton ocenia sytuację w Europie i w wielu n-nych rejonach świata. Współpraca poszczególnych części kontynentu europejskiego jest niezbędna — stwierdził francuski minister.

PAP

SPRAWY SPRAWKI

ZABÓJSTWO W DOMU SPOKOJNEJ STAROŚCI

W Łodzi, na balkonie Damu Spokojnej Starości znaleziono zwłoki 72-letniej Zofii W. Przybył na miejsce tragedii milicjanci stwierdzili, że staruszcze zadano liczne rany cięte w głowę.

W wyniku dalszych ustaleń dowiedziano się, że zabójstwa dokonano na tle rabunkowym. Morderca okazał się 23-letni Janusz M., nie pracujący, społecznie spanikowany funkcjonariusz policji PCK. Został on zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

WYBUCH BOJLERA W GNIEZNE

Niezwykły wypadek wydarzył się 28 ubm. w Gnieźnie. W jednym z pawilonów handlowych na terenie osiedla Orle Białego nastąpiło rozsadzenie wielkiego bojlera, co w konsekwencji spowodowało poważne zniszczenia w pawilonie oraz uszkodzenie szciany zewnętrznej budynku.

Odłamkami szkła i gruzu został pokaleczony 10-letni Jarosław G., który w momencie wybuchu przebiegał koło pawilonu.

(Dokończenie na str. 2)

W KRAJU

NOWI PODSEKRETARZE W URZĘDZIE GOSPODARSTWA MORSKIEJ

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra — kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej powołał na stanowisko podsekretarzy stanu w tym urzędzie: inż. Ryszarda Pospiecha, wyznaczając go zastępcą ministra oraz mgr. inż. Adama Krzysztoporskiego, odwołując go jednocześnie ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

UKŁAD WARSZAWSKI OKREŚLA WZORYNOCY

Polityczne znaczenie Układu Warszawskiego w współczesnych stosunkach międzynarodowych to temat odbywającego się wczoraj w Warszawie sympozjum, zorganizowanego przez Instytut Krajów Socjalistycznych PAN.

STO „DROMADERÓW”

Zakład Lotniczy Mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL wyprodukował już 100 egzemplarzy seryjnego samolotu rolniczego typu PZL M-18 „Dromader”. Samolot ten cieszy się dużym powodzeniem wśród zagranicznych odbiorców. Setny seryjny egzemplarz „Dromadera” sprzedany „na pniu” — zostanie wysłany na Kubę, rozpoczynając tegoroczne dostawy samolotów tego typu do tego kraju. Kubę w ub. roku zakupiła kilkanaście sztuk „Dromaderów”.

LOWY NA SPEKULANTÓW

MO prowadzili tygodniu ogłoszenia oświadczenia w jednostkach handlu uspołecznionego i transportu, zakładach gastronomicznych, placówkach handlu przywalnego oraz na bazarach i targowiskach. W okresie tym — jak wskazują wyniki działań — nastąpił znaczny spadek ilości ujawnionych przestępstw i wykroczeń. Wszczęto bowiem tylko 242 postępowania przygotowawcze, skierowano 70 wniosków do sądu, a mandatami ukarano 419 osób. Mniej niż dotychczas sądownie ujawniono na zapleczech i w mieszkanach personelu handlowego.

ORKIESTRA GRA Hymny państwowe

Orkiestra gra hymny państwowe Polski i Związku Radzieckiego. W Jaruzelski i L. Breżniew przechodzą przed frontem żołnierzy.

Następnie gracie powitania W. Jaruzelskiego z przybyłymi na uroczystość powitania delegacji polskiej przedstawicielami społeczeństwa radzieckiej stolicy. Nad głowami zebranych duże portrety W. Jaruzelskiego i L. Breżniewa, transparenty z dwujęzycznymi napisami: „Witamy drogiej polskiej towarzyszy”, „Niech żyje przyjaźń między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową”, „Witamy delegację partyjno-państwową PRL”. Mieszkańcy Moskwy powiewają chorągiewkami o barwach narodowych PRL i ZSRR skandując — „družba”, „družba”, „družba”.

PRZED MAUZOLEUM LENINA

Plac Czerwony w Moskwie, serce

Złowione ryby czekają... w kolejce

Podczas rybackich żniw służby lądowe nie mogą drzemać

Od stycznia do maja rybacy kurtrowi na łowiskach Bałtyku mają „żniwa doroszone”, „siedziwo” i czasami „szrotowe”. Tak jest od dziesiątków lat Tymczasem służby lądowe w rybołówstwie nie wypracowały metod organizacyjnych sprawnego odbioru, przechowywania, rozprzedażenia i sprzedaży kilkakrotnie wy-

szych niż normalnie ilości ryb. Łatwo się wiedy mówi o „klesce połowów”. Przed dwoma tygodniami w Gdyni została powołana Rada Koordynacyjna Rybołówstwa dla zagospodarowania nadwyżek ryb w szczytce połowów bałtyckich. Przewodniczy radzie dyrektor „Dalmoru”, a w jej skład wchodzi przedstawiciele Centrali Ry-

nej, Zakładów Rybnych, Zrzeszenia Rybaków Morskich i helskiej „Kogi”. Na ostatnim posiedzeniu, w piątek 26 ub. m., uzależniono realizację poprzednich ustaleń. Otwó „Dalmor” wypracowały trzy stojące w porcie statki-przetwórnice — dwa dla „Kogi” i jeden dla „Szkunera”. Które bezprzebiegają i konserwują. Czwartą wolny statek ma być wynajęty do pomocy rybakom „Korabia” w Uście. Ponadto dalmorowskie zaplecze chłodnicze i przetwórcze może przyjąć dziennie 50 ton ryb z bieżących połowów, ale tylko w wypadku kiedy odczynny przemar nie ma ryby dostarczonej przez własnych rybaków.

„Koga” na Helu wyposażona wspornianą dwa statki, ma własne przetwórstwo, własny skup ryby od rybaków indywidualnych z półwyspu, a jeszcze regularnie nadwyżki sprzątało

(Dokończenie na str. 2)

„Szara codzienność” Berlina Zachodniego

W ciągu całego ubiegłego roku na terenie Berlina Zachodniego trwały działania przygotowawcze, skierowane 70 wniosków do sądu, a mandatami ukarano 419 osób. Mniej niż dotychczas sądownie ujawniono na zapleczech i w mieszkanach personelu handlowego.

Berlin Zachodni stoi pustych około sto tysięcy mieszkań, ale spekulacje właścicieli domów, przedsiębiorców budowlanych i architektów, uniemożliwiają ich zajęcie. Między innymi chodzi o wzmocnienie głodu mieszkaniowego, celem szczytnej sędziowania w górę czynszów.

Szacuje się obecnie, że w Berlinie Zachodnim mieszkań potrzebuje około 80 tys. rodzin, natomiast przedsięwzięcia senatu miasta, mające na celu budowę bloków mieszkalnych na peryferiach, dostępnych dla kieszni średniozarabiających, kuleją.

Opierając się na informacjach z tygodnika „Spiegel” (nr 37 i 40/1981 r.) — od trzeciego kwartału 1980 r. do trzeciego kwartału 1981 r. w efekcie zajęć na tle konfliktu mieszkaniowego aresztowanych zostało na terenie Berlina Zachodniego 1000 osób, głównie „dzikich lokatorów”, zajmujących nielegalnie wolne loka-

(Dokończenie na str. 2)

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże, okresami opady deszczu. Temperatura minimalna 3 st., maksymalna 8 st. Wiatry dość silne i silne, południowo-zachodnie.

Od godz. 23

Uwzględniając dalszą stabilizację sytuacji społeczno-politycznej w województwie gdańskim, na podstawie decyzji WKO, wojewoda gdański ustalił z dniem 2 marca br., godzinę milicyjną od 23 do 5 rano.

Nie płacili podatków... 15-milionowy obrót trzyosobowej spółki „badyłarskiej”

PRZED kilkoma dniami funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku zatrzymali podejrzanych o handel na dużą skalę artykułami pochodzenia zagranicznego oraz nielegalny obrót dewizami,

trzech mieszkańców podwhejrowskich miarobowości, którzy trudnili się handlowaniem i okradnictwem. Hodowcy drobiu udowodniono, że w ubiegłym roku sprzedali do kraju w wybiegłone (legalnie) dewizy 13 kózuchów, 5

tyś par rajstop, a także samochód ciężarowy „Mercedes” i osobowy limuzyna. Wprowadzone do obrotu handlowego towary miały w sumie wartość

(Dokończenie na str. 2)



To nie stan wojenny w RFN, to zwykła codzienność. Podpis w „Spieglu”: „Kontrola drogowa: nadany wyrok dla policjanta za śmiertelny strzał”. Podpis ten nawiązuje do tygodniowego faktu zastrzelenia kierowcy samochodu, który nie zatrzymał się natychmiast na wezwanie, ale kilka metrów za policjantem. Zdenerwowany policjant podszedł wówczas do samochodu i przyszybę puścił serię z pistoletu maszynowego, zabijając kierowcę na miejscu. Sąd wymierzył policjantowi karę osmiu miesięcy z zawieszaniem.

Z oficjalną wizytą w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

Wojciech Jaruzelski przez dłuższą chwilę stoi przed mauzoleum, salutując. Jest to moment głębokiej powagi, głębokiej refleksji historycznej. W bieżącym roku przypada 100-lecie polskiego ruchu robotniczego, z którym tak bliskie, serdeczne kontakty utrzymywał wielki Lenin, mając wśród swych najbliższych współpracowników wielu Polaków, którzy wspierali rosyjskich braci klasowych w walce o zwycięstwo władzy radzieckiej, w tworzeniu podwalin pierwszego na świecie państwa robotników i chłopów. W tym roku obchodzone będzie 60-lecie powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Wojciech Jaruzelski salutując oddaje żołnierski hołd radzieckim towarzyszom broni.

ROZMOWY POLSKO-RADZIECKIE

Po południu odbyły się na Kremlu rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa z przybyłą do Moskwy z parlymentarno-państwowej delegacją polską z sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów Wojciechem Jaruzelskim na czele.

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli członkowie delegacji: Roman Malinowski, Edward Kowalczyk, Józef Czapka, Zbigniew Messner, Florian Świątek, Marian Woźniak, Janusz Obodowski i Kazimierz Olasowski oraz grupa doradców i ekspertów z członkiem Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, szefem Urzędu Rady Ministrów gen. brigady Michałem Januszewskim.

Ze strony radzieckiej w rozmowach wzięli udział członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Komitetu Pieczętnictwa Państwowego ZSRR, Jurij Andropow, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko, członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR Dmitrij Ustinow, członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC KPZR Konstantin Czernioko, sekretarz KC KPZR Konstantin Ruskow.

Leonid Breżniew poinformował polską delegację o działalności prowadzonej w Związku Radzieckim w celu realizacji uchwał XXVI Zjazdu KPZR — o pomysłowych wynikach tej pracy w ciągu roku, jaki upłynął od zjazdu. Strona radziecka przedstawiła konkretne problemy doskonalenia demokracji radzieckiej, realizacji programu społeczno-gospodarczego partii dla dobra ludzi pracy.

Wojciech Jaruzelski przedstawił ogólną sytuację, jaką kształtowała się w Polsce, wykrótami VII Plenum KC PZPR, które określiło główną kierunkową i umocnienie jedności partii, umocnienie władzy ludowej, pozycji socjalizmu.

Rozmowy przebiegły w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. Wykazały one niezłomność braterskiego so-

juzu, przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim.

Ze strony radzieckiej obecni byli także doradca sekretarza generalnego KC KPZR Anatolij Białow, pierwszy zastępca kierownika wydziału KC KPZR KPZR Oleg Rachmanin i Walentin Falin, I wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Wiktor Malcew, zastępca kierownika wydziału KC KPZR Gieorgij Sachanazarow, ambasador ZSRR w PRL Boris Arstow — kierownik wydziału w MSZ ZSRR Michaił Diejew.

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki wydały w poniedziałek w Wielkim Pałacu Kremlowskim uroczyste przyjęcie na cześć delegacji partyjno-państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL, Wojciechem Jaruzelskim na czele.

W przyjęciu wzięli udział sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy.

Leonid Breżniew i Wojciech Jaruzelski wygłosili toasty, które zostały przyjęte długotrwałymi oklaskami.

Przyjęcie przebiegało w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. Wykazały one niezłomność braterskiego so-

Toast W. Jaruzelskiego

WIELE SZANOWNY I DROGI TOWARZYSZU BREŻNIEWI!

DRODZY RADZIECCY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Pragnę wam przede wszystkim podziękować za gościnność, z jaką od pierwszych chwil spotykamy się na ziemi radzieckiej, w ojczyźnie Lenina. W serdeczności ludzi radzieckich, mieszkańców Moskwy, którzy tak licznie witali naszą delegację, upakujemy do wód wzajemnego szacunku i braterskich uczuć, łączących nasze narody. Dziękuję również za słowa przyjaźni dla Polski, za wyrazy poparcia dla naszej partii, dla wszystkich postępów i patriotycznych sił narodu polskiego wypowiedziane przez towarzysza Leonida Breżniewa.

Rozpoczęcie dziś i przebiegające po myślnie rozmowy, mają dla nas wielką wagę polityczną — państwową, dla mnie osobistą, znaczenie szczególne. Jest to bowiem moja pierwsza wizyta poza granicami Polski od dnia kiedy w październiku ub. roku Komitet Centralny PZPR powierzył mi obowiązki I sekretarza KC.

Stosunki, jakie łączą Polskę z jej wielkim sąsiadem, mają dla naszego narodu, dla naszej partii, rangę pierwszoplanową. Związek Radziecki — to potężne socjalistyczne mocarstwo, o sile historycznych procesów postępu w skali światowej. Radzieckie siły zbrojne, kierowane przez partię i rząd radziecki, stanowią wraz z armiami Układu Warszawskiego najpierwszą gwarancję pokoju w Europie, a tym samym — gwarancję bezpieczeństwa i integralności terytorialnej naszego kraju oraz nienaruszalności jego granic wiodących, niezmiennych granic. Dla Polski jest to sprawa zasadnicza.

Powojenny kształt naszego kontynentu, oparty na porozumieniach z Jaltą i Poczdamu, odpocząny został bezmiar ludzkim cierpieniem, morzem krwi, heroiczną walką. W tej walce Związek Radziecki ponosił straty ogromne. Takie były i losy naszego tragicznie doświadczanego narodu.

Kto pragnie dziś podwoić pokój w Europie — zniewadza pamięć poległych, odrzuca nauki historii. W rozgromieniu laszyszy rozstrzyga jąca rolę spełniła Armia Radziecka. Ona też wywiodła naszą Ojczyznę. Wraz z nią walczyła ludowa Wojska Polska. Wniośło ono do sprawy zwycięstwa swój godny wkład. Wspólnie przelano krew — to tważy fundament naszej przyjaźni. Ale nie jedyny. Pamiętamy, że to Związek Radziecki po męczył Polskę w realizacji pierwszego, najtrudniejszego etapu przemysłowian, wspierał nas przez wszystkie lata, jest naszym głównym, niezwykle cennym partnerem ekonomicznym, najbliższym sojusznikiem. Serdecznie w imię ideałów Ładzieckiej Partii Związku Radzieckiego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Uważamy so już naszych państw, przyjaźni naszych narodów, wierzemy naszym partiom, za czynnik stały i nierozdzielny. Tak rozumieją to wszystkie odpowiedzialne polityczne siły naszego narodu.

Długa, nieraz powikłana historia na szereg sąsiedztwa znalazła po drugiej stronie światowej świadomości zgodne z rzeczywistymi interesami obu naszych krajów. Mogła to nastąpić dopiero wtedy, gdy na arucie nowemu, socjalistycznego ustroju w stosunkach między państwami urzeczywistnił się proletariacki internacjonalizm. W interesach Polski Ludowej leży pomysłowość, potęga, światowa pozycja Związku Radzieckiego. Z kolei w interesach naszego kraju leży istnienie silnej, niepojętej, socjalistycznej Polski — takiej, na której można polegać. Taką Polskę chcemy skutecznie budować. W oparciu o uniwersalny dorobek socjalizmu, o zasady nauki marksistowsko-leninowskiej, uwzględnieniem konkretnych warunków, w poszanowaniu tradycji i kultury polskiej. Slegamy przy tym zwłaszcza do dzieł polskie go ruchu robotniczego, którego stulecie istnienia obchodzimy w bieżącym roku.

TOWARZYSZE!

Przybywamy do was w momencie niezwykle trudnym dla naszego kraju. Polska przeżywa dziś ciężkie dni. W ubiegłym roku sily kontrolowalicy, wspomaganie przez osrodki imperialistyczne, doprowadzily do stanu anarchii, zadaly gospodarce dotkliwie ciosy, spieczyly codzienne trudności w zyciu społeczeństwa, zagrozily podstawaom polskiej, socjalistycznej państwa wci. W tej sytuacji powstala Wojsko wa Rada Ocalenia Narodowego. Rada Państwa podjelo decyzje o wprowadzeniu stanu wojennego. Zatwierdzily te decyzje Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Byly to dla nas decyzje ciężkie. Podjelyśmy je samodzielnie i suwerennie, w glabokim przeświadczeniu, ze lezamy w interesie socjalistycznej Polski, slu za sprawa polską europejskiego. Czas potwierdza ich słusznosc. Postepuje stabilizacja. Ale walka nadal trwa. Gwarantem wprowadzenia kraju z glabokiego kryzysu jest nasza partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Nikt jej w tym nie zastąpi. Pelniczą budownictwie socjalistycznym swą zywotnosc, kierownicza role, odbu-

downość leninowski styl działania, partia rozszerza konstruktywną współpracę z sojusznikami stronnictwami. Zie dnozymym Stronnictwem Ludowym oraz Stronnictwem Demokratycznym, ze wszystkim patriotycznymi silami narodu. Dazy do porozumienia narodowego na gruncie Konstytucji PRL.

Zakończono niedawno VII Plenum KC bylo ważnym krokiem na drodze wzmożenia partii. Nakreslilo kierunki jej konsolidacji na gruncie marksizm-leninizmu. Powierzilo wole kon tynuacji generalnej linii IX Zjazdu PZPR, linii obrony i utrwalania socja lizmu.

Z uznaniem przyjmujemy internacjo nalistyczne stanowisko KPZR oraz wszystkich bratnich partii w krajach re olnego socjalizmu wobec wydarzeń w Polsce. Radzi jesteśmy, ze nasze pro blemy, nasze decyzje spotkaly sie ze zrozumieniem. Szczegolnie cenny byl okazany nam kredyt zaufania, przeko nanie, ze wiarysny silami, słowną w do sytuacji droga z zagrożeniem upo rac sie potrafimy.

Polska znajduje sie w bardzo ciężkiej sytuacji osrodkowej. Sumiasty jest obecnie skutki woluntarystycznych bledow, popełnionych w minionym dzie siecioleciu. Zwłaszcza zaś gospodar cze następstwa destrukcyjnych działan przeciwnika w ciągu ostatnich kilkun astu miesiecy. Znaczenie komplikują na sz sytuacje sankcje ekonomiczne, po djęte przez rząd amerykański oraz pod jego naciskiem przez rządy niektórych innych państw kapitalistycznych.

Na tym te jeszcze bardziej staje się widoczne obzirznie znaczenie niezast piona, internacjonalistycznej pomocy, jak okazuje nam ZSRR, a także zrozumienie dla naszych trudności ze stro ny innych bratnich krajow socjalistycznych. Bez tej pomocy, bez zosadnic znego rozszerzenia współpracy w ramach RWPG, niemożliwe byłoby wyj cie z kryzysu. Wiemy oczywiscie, ze decydujące były muszą nasze własne wysilki, wykorzystanie wszystkich wła snych rezerw, wszystkich możliwości. Takie wysilki podejmujemy. Naszej go spodarce jest jednak niezbędny silny, dodatkowy impuls, aby mogła szyb cie odzyskać równowagę, uwolnić się od ciężkich obciążeń. Radziecka pomoc jest takim impulsem.

Raz jeszcze możemy sie dowodnie przekonac, czym jest istota socja listycznej rodziny narodow — tego, kto popadł w biedę, bracia wspierają so kładnie. Narodowi radzieccy, kierownictwo partii i rządu oraz wam osobiscie, towarzyszu Leonidzie Breżniew,agniemy za tę pomoc serdecznie podziękować.

DRODZY TOWARZYSZE!

Polska stala sie ostatnio obiektem agresywnej kampanii propagandowej, kłamliwych pomówień oraz niedopuszczalnych naciskow, uwłaczających go dności naszego narodu oraz suwerenności naszego państwa. Cel jest jasny: pozukiwanie pretekstu dla nar uszenia układu sil, dla uzyskania jed nostronnej przewagi, próba demontażu socjalistycznej wspólnoty.

Polska z drogi socjalizmu nie zej dzie. Nie będzie jego słabym ogniwem. Nasze klasy robotnicze, ludzie pracy czują się z ideami socjalizmu związani, wierzą, że przewycięzimy trudności, odrzucimy pomysłowość ojczyzny. Narod polski nieraz dowolil swego patriotyzmu. Nigdy w historii nie ugial sie przed obcym naciskiem. Nie ugnie sie również i dziś. W spoko ju i twórczej pracy wykaże swą mą drość, utwierdzi swe godne miejsce w socjalistycznym systemie politycznym, obronnym, gospodarczym, wśród innych narodow Europy.

TOWARZYSZE!

U schyłku XX wieku świat znów sta nął w obliczu wielkich zagrożeń. My, komunisty wierzymy, że ludzkość zna lędo i czasowe na obszarze całego kraju z wyłączeniem strefy nadgranicz nej. Z obowiązku uzyskiwania zezwo len na zmianę miejsca pobytu w strefie nadgranicznej zwolniono:

- osoby kierowane na leczenia, do sanatoriów i ośrodkow wypoczynko wych;
- uczestników zbiorowych wycieczek turystycznych;
- uczestników imprez kulturalnych, oświatowych i sportowych;
- osoby powyżej 60 roku zycia dzieci do lat 10-ciu.

W zakresie przepisow regulujących zmianę miejsca pobytu obywateli przy wróceno stan prawny sprzed 13 grudnia ub. roku.

Ponadto minister spraw wewnetrznych z dniem 1 marca br. zniosł na obszarze całego kraju:

- godzinę milicyjną dla kierownikow takswek osobowych;
- obowiazek uzyskiwania zezwo len na organizowanie kursow przez dziala lące organacje społeczne, jeżeli celem kursu jest przekwalifikowanie lub przygotowanie osob do pracy w okre slonych zawodach, a także doskonalenie zawodowe w zakresie świadczenia uslug i prowadzenia gospodarstw do mowych.

Minister spraw wewnetrznych z dniem 1 marca 1982 roku zarządzil zniesienie obowiazku uzyskiwania zezwo len na zmianę miejsca pobytu stalego i czasowego na obszarze całego kraju z wyłączeniem strefy nadgranicz nej. Z obowiązku uzyskiwania zezwo len na zmianę miejsca pobytu w strefie nadgranicznej zwolniono:

- osoby kierowane na leczenia, do sanatoriów i ośrodkow wypoczynko wych;
- uczestników zbiorowych wycieczek turystycznych;
- uczestników imprez kulturalnych, oświatowych i sportowych;
- osoby powyżej 60 roku zycia dzieci do lat 10-ciu.

W zakresie przepisow regulujących zmianę miejsca pobytu obywateli przy wróceno stan prawny sprzed 13 grudnia ub. roku.

Ponadto minister spraw wewnetrznych z dniem 1 marca br. zniosł na obszarze całego kraju:

- godzinę milicyjną dla kierownikow takswek osobowych;
- obowiazek uzyskiwania zezwo len na organizowanie kursow przez dziala lące organacje społeczne, jeżeli celem kursu jest przekwalifikowanie lub przygotowanie osob do pracy w okre slonych zawodach, a także doskonalenie zawodowe w zakresie świadczenia uslug i prowadzenia gospodarstw do mowych.

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Toast L. Breżniewa

DRODZY TOWARZYSZE!

Pragnę jeszcze raz serdecznie powitać dostojną delegację Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, preza Rady Ministrów PRL, Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Romana Malinowskiego, przewodniczącego Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, Edwarda Kowalczyka, wszystkich polskich przyjaciół, którzy przybyli do nas, do Moskwy.

Nasze spotkanie przypało w szczególnie ważnym i odpowiedzialnym momencie. Jest to przede wszystkim z punktu widzenia spraw polskich, spraw zło żynych, czasem dramatycznie trudnych, jak również na płaszczyźnie ogólnego rozwoju spraw międzynarodowych.

Z pełnym zrozumieniem przyjęliśmy informację o narodowej decyzji podjętej przez polskich przyjaciół po to, aby ograniczyć władzę ludową, osłabić kamietność, aby wprowadzić kraj z przewlekłego, męczącego kryzysu. Były to kroki podjęte we właściwym czasie. Gdyby komuniści ustąpili drogi kontrewolucji, gdyby drgnęli pod wściekły mi atakami wrogów socjalizmu — losy Polski, stabilność w Europie, a zresztą również w całym świecie, byłyby zagrożone.

Z gorzkich wniknięć z tego, co się wydarzyło, wzięła nauka. A komuniści umieją się uczyć.

W pełni naturalne jest dążenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i partii socjalistycznej z nią w sojuszu stronnictwo do oczyszczenia praktyki budownictwa socjalistycznego z wszystkiego, co jest nieadaptacją, co jest obce charakterowi socjalizmu. Słuszną jest wasza troska o przywrócenie awangardowej roli partii klas robotniczej, wasza długofalowa trwałość orientacja na podnoszenie politycznej aktywności ludzi pracy, na zespolenie mas ludowych. Rozwój prawdziwej demokracji nie tylko nie osłabia socjalizm, ale stale pomnaża jego siłę.

Dziś Polska nie jest łatwa. Fale anarchii, chaosu i terronu nie opadają nagle. Państwa imperialistyczne, a przede wszystkim USA, wzmagają presję na Polskę, gwałtują prawo i moralność. Chcieliby sciągnąć na Polaków nowe doświadczenia i niedole. Niech jednak nikt nie liczy na to, że socjalizm nie będzie się bronił. Będzie. I to z całym zdecydowaniem.

Spozą dzisiejszego skomplikowanego dnia wyciera już lepsze jutro. Wszystkim, czym możemy, pomagaliśmy so cjalistycznej Polsce. I będziemy pomagać. To nie są tylko słowa.

Nie ulega wątpliwości, że nakreślone przez nas plany współpracy gospodarczej będą korzystne dla obu krajow. Obejmują one zarówno zagospodarowanie zasobow surowcowych, jak i rozwój najważniejszych gałęzi przemysłu. Są spore możliwości rozszerzenia

naszych stosunkow w dziedzinie rolnictwa.

Wysilki naszych krajow zbiegają się z działalnością prowadzoną w ramach całej wspólnoty socjalistycznej. Mam na myśli przede wszystkim podnoszenie poziomu i jakości wzajemnych stosunkow gospodarczych. Wiele w tej dziedzinie już zrobiono. Daje się już zaobserwować dalszy postęp. Kluczem do rozkwitu gospodarek narodowych jest nasze wzajemne zrozumienie, coraz głębszy i coraz bardziej nowoczesny metodami i technikami. Związek Radziecki, Polska i inne kraje socjalistyczne chcą i mają polityczną wolę organizować działalność solidnie, dążąc do podniesienia stopy życiowej narodow.

Wspólnota socjalistyczna nie jest jakimś izolowanym kontynentem politycznym. Osiągnięcia socjalizmu są własnością całej ludzkiej cywilizacji. Jest więc zrozumiałe, że kraje socjalistyczne nie odrzucają się od dzieła innych niepokojów narodow świata, lecz główną troską jest to, jak ocalić świat od wojny.

W Związku Radzieckim nie ma różnicy zdań co do tego, co należy wybrać — zbrojenia czy rozbrojenie. Tak, utrzymujemy zdolność bojową naszych sil zbrojnych na należytym poziomie, tj. uwzględniając niebezpieczeństwo, zagrożające naszemu bezpieczeństwu. Jednakże jesteśmy do tego zmuszeni. Wyścig zbrojeń zawsze był nam narzucony z zewnątrz. Gdyby to zależało tylko od Związku Radzieckiego, na świecie nie byłoby broni jądrowej, nie konstruowano by coraz to nowych wariantow środków masowej zagłady. Nic nie zagroziłoby najwyższemu prawu ludzkości — prawu do życia w pokoju.

Drogi walki o pokój wybraliśmy raz na zawsze. Z drogi tej nie zdołają nas sprowdzić imperialistyczne prowokacje i groźby. Chcemy, by wszyscy zrozumiel: w wieku nuklearnym pokój jest pierwszym warunkiem kontynuacji życia na ziemi.

Nie ulega kwestii, że światowy klimat polityczny zależy pod wieloma względami od stanu stosunkow radziecko-amerykańskich. Ale nie jest to cała prawda. W rozwiązywaniu problemow światowych wielką polityczną wagę i wpływ mają także inne państwa, w tym europejskie. Ich głos może być nawet decydujący.

Opowiadamy się za kontynuacją i wzbogacaniem dialogu między Wschodem i Zachodem; za tym, aby odsunąć na bok oskarżenia i kontrskarżenia i zająć się rozwiązywaniem w praktyce niecierpiących zwłoki problemow, przede wszystkim zbrojeniem. Słowem, jesteśmy przeciwko konfrontacji, jesteśmy za zgodą i rzeczą wspólną.

Pragnę wyrazić głębokie zadowolenie z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądow, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmow. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Wielki sukcesem było również wyrażenie głębokiego zadowolenia z faktu, że w takim samym stanowisku stoją również polscy przyjaciele. Jedność poglądów, jednakowe rozumienie bieżących i perspektywicznych zadań cełują przebieg naszych rozmów. Charakterystyczna jest dla nich atmosfera przyjaźni, partyjnej solidarności i serdeczności.

Pragnę wnieść toast:

Za bratnią, sojuszniczą, socjalistyczną Polskę! Za zdrowie towarzyszy Jaruzelskiego, Malinowskiego, Kowalczyka, za zdrowie wszystkich polskich przyjaciół! Za pokój na całym świecie!

Narada aktywu partyjnego w Gdyni

Główny cel - wzmocnienie partii

W Komitecie Miejskim w Gdyni odbyła się wczoraj pierwsza narada aktywu partyjnego z cyklu rejonowych spotkań przed plenum KW. W naradzie uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Stanisław Bejger, członek Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej Zdzisław Słepień i zastępca członka KC Ryszard Borowski.

W czasie spotkania omówiono przebieg i problematykę związaną z VII Plenum KC PZPR, a także przygotowania do posiedzenia plenarnego wojewódzkiej instancji partyjnej, które wyznaczono zostało na 10 bm. w Gdańsku.

Zdzisław Słepień podkreślił wyjątkowo znaczenie VII Plenum, jego charakter ideologiczny, przerwanie wielu spekulacji na temat przyszłości partii. Komitet Centralny wypowiedział się jednoznacznie, że partia ma być ta sama, lecz nie taka sama. Aktyw powinien włączyć się do realizacji uchwał IX Zjazdu i VII Plenum. Należy przestrzegać norm statutowych obowiązujących jednako wszystkich członków partii.

Komitet Centralny upoważnił Biuro Polityczne do opracowania w marcu i przedłożenia do zatwierdzenia Komitetu Centralnemu kierunkow pracy przy tynnej oraz zasad nowej polityki kadrowej.

Do tego waluku nawiązał drugi ucze stnik obrad VII Plenum Ryszard Borowski, podkreślając, że na stanowiska kierownicze postawiono śmieliej wyselekcjonowane osoby bezpartyjne. Praktyka taka zdążyła egzamin na Węgrzech.

I sekretarz KW PZPR Stanisław Bejger omówił przygotowania do plenum wojewódzkiej instancji partyjnej. Uzasadonił potrzebę odbycia plenum KW w składzie poszerzonym o sekretarzy organizacji terenowych, dużych komite tow zakładowych i niektórych POP. Sytuacja społeczno-polityczna, a następnie zmiany kadrowe w kierownictwie KW sprawiły, że przygotowane przed 13 grudnia materiały na temat oceny planu i zadań partii, stały się nieaktualne.

Najbliższe plenum będzie musiało przełamać stan ogólnego osłabienia partii, zacząć stanowisko wobec potrzeby bardziej aktywnej realizacji uchwał IX Zjazdu oraz ocenić przyczyny odchodzenia od partii poważnej „łoi ci robotników. Szeregi wojewódzkiej organizacji partyjnej od sierpnia 1980 roku zmniejszyły się o ponad 13 tys. osób i liczą obecnie 90 tys. członków.

W naszym województwie zostały przyspieszone prace rozliczeniowe z kadrami kierowniczymi. Jesteśmy na etapie szeregu zmian personalnych na kierowniczych stanowiskach w administracji i przemyśle.

Na planowanych obradach, KW doko na oceny konieczności wprowadzenia stanu wojennego w województwie gdańskim i działaniu partii w warunkach za grożenia spokoju i ludu. Niestety, do tej pory takie zagrożenie istnieje.

Pytania aktywistów dotyczyły szeregu aktualnych problemow.

Sekretarz KM PZPR w Gdyni Kazimierz Litzbarski zamykając naradę, zapowiedział do zebranych o wyteżoną pracę partyjną i propagandową.

(ws)

Nadciąga sztorm

(Dokończenie ze str. 1)

Choć w basenie portu rybackiego w Gdyni tonie „Gdy-31”, Dziobowa część kutra miała wyrażone przebiegnięcia, co wskazywało na przeciek.

Ekipa ratownicza sprawnie wkroczyła do akcji, wypompowała wodę i uszczelniała drewniany kadłub jednostki. Po dwóch godzinach „Rosomak” powrócił na stanowisko dyżurne do bazy.

(ws)

Podczas rybackich zniw

(Dokończenie ze str. 1)

w wysokości 20 ton dziennie dostarcza do przerobu Zakładem Rybnym w Gdyni. Pozostaje więc problem odbioru przez gdańską Centralę Rybną potowów prowadzonych przez rybakow indywidualnych od Pucka po Górkę Zachodnie. W tym okresie również la flota dostarcza codziennie do portu gdańskiego — jak szczęście dopisze — po 100 i więcej ton ryby.

Ostatnio akurat te najwyższe połowy ponad 300 ton śledzi wypadły na piątek — niedzielę 19 — 21 lutego, a 79 ton sprżowów w piątek 26 lutego. Tymczasem okazało się, że już od piątku godz. 15 nie ma dyspozycyjnych służb w Centrali Rybnej, które mogłyby rozdysonować rybę do konserwacji, przetworstwa i na rynek krajowy. W tych dniach ryby przez wiele godzin pozostawały w porcie na pokładach kutrów, które traciły czas połowowy.

Przypominamy, że w detalu za sprzota świeżego płacimy za 1 kg 35 zł, za wędzonego aż 150 zł, a na narbrze w porcie gdańskim rybak indywidualny otrzymuje od Centrali Rybnej średnio 10,50 zł. W piątek 26 ub. m. prawie 80 ton sprżow zostało przez Centralę Rybną odebrane po cenie 9 zł za kg, a już w sobotę 27 ub. m. ta ostatnia zapłaciła po 6 zł, choć rybak miały najwyższą klasę od klasyfikacji PIH. Tymczasem CR zapłaciła za sprżoty, jakby były w najniższej klasie. To bardzo boli rybakow. Z tej ryby przeciętnie nie przywózta. Pochodzi ona zaledwie z jednodniowych połowow.

Za dwa miesiące Zakłady Rybne nie będą miały surowca, a my nie będziemy mogli nawet myśleć o konserwacji „sprżot w oleju” czy w „pomidorach”. Tymczasem w chłodniach można byłoby zrobić duże zapasy mrożonych rybek i nie krzywdzić rybakow indywidualnych niskimi cenami. Za sprżota w klasie T-1 powinni otrzymywać 18 zł za kilogram. W piątek 26 ub. m. chłodnia „Dalmoru” odebrała do suchego mrożenia tylko 15 ton sprżow, a Zakłady Rybne do przerobu 5 ton. Coś tam trafiło do sklepów trójmiejskich, a resztę odebrały PGR-y na karmę dla trzody chlewnej.

Dotyychczas mimo zaleceń nie wykorzystano pełnego potencjału zamrażalnic i chłodniczego „Poldrobu” w Żukowie. Nie poszukano miejsca w innych chłodniach. Centrala Rybna w kraju praktycznie przez piątek, sobotę i niedzielę nie interesując się odbiorem ryby z portów i jej rozprawdaniem. Jednocześnie wiemy, że bezpośrednio rybakom indywidualnym kopalnia „Siemianowice” zaproponowała, żeby dostarczyli 15 ton sprżow lub innych ryb. Chciał przysłać na święta trzy wlosny transport samochodowy.

Uczestnicy narady stwierdzili, że w Centrali Rybnej nikt nie pracuje w „biurach” w wolne soboty i niedziele. Podobnie wolne soboty i niedziele w okresie „rybnego urloju” mają załogi Zakładow Rybnych, przetworstwa łagowego „Dalmoru”, a nawet w zakładach wędzarniczych w województwie.

Tymczasem konsumenci chcą jeść ryby — pod różnymi postaciami. Rano przed sklepami CR stoją zawsze kłoby. Czyżby załogi zakładow przetworczych i handlu rybą, nie chciały zarobić i swoją pracą wpływać na poprawę wyżywienia nas wszystkich? Sezon sprżowowy potrwa jeszcze do kwietnia.

W związku z tym Rada Koordynacyjna podjęła wnioski organizacyjne. Centrala Rybna zobowiązana do zorganizowania sprzedaży ryb świeżych w Trójmieście w wolne soboty i niedziele, do bezwzględnego odbioru całości połowow, ich zamrażania lub przechowywania nadzwek zaszybnych lodem w temperaturze zerowej w me-

Nowe zasady skupu zagranicznych artykułów

Nie grozi nam kupno szamponów dla psów

Brak towarów na rynku sprawił, że przedsiębiorstwa handlowe zaczęły uzupełniać swoje zapasy przez skup artykułów pochodzenia zagranicznego. Typowym przykładem takiego działania było wykupywanie od prywatnych „importerów” szamponów do włosów. Duże butelki, z kolorowymi nalepkami o astronomicznych cenach pojawiły się na półkach sklepowych i w kioskach „Ju-chu”. Niestety, okazało się przy tym, że wiele osób usiłowało w nieuczciwy sposób zbierać majątek. Typowym tego przykładem jest „afera szczęśliwa”, gdzie sprzedawano klientom najgorszej jakości szampony... dla psów. W Szczecinie obniżono ostatnio ceny szamponów zagra-

nicznych o około 50 proc. Czy podobna operacja zostanie przeprowadzona w Gdańsku? — Pytamy się o to wiceprezesa WSS „Spolem” Wojciecha Kowalczyka.

— Przeprowadziliśmy rozmowy na ten temat z przedstawicielami handlu detalicznego. Kierownicy sklepów stwierdzili, że popyt na szampony zagraniczne jest normalny i nie proponowali obniżki cen. Nie oznacza to jednak, że nie będziemy dalej zajmować się tą sprawą. Jeszcze raz zbadamy zasadność wcześniejszych cen, sprawdzimy jakość towarów.

W najbliższym czasie problem z szamponami nie nadajacymi się do użytku będzie należał już do przeszłości. W punktach skupu przyjmowało się bowiem tylko te artykuły, które zostały uwzględnione na liście sporządzonej przez Państwowy Zakład Higieny w Warszawie. W pozostałych przypadkach osoba, przynosząca towar, którego nie ma w spisie, będzie musiała na własny koszt przeprowadzić badania w san-epidzie. W ten sposób nie będzie nam już groziło, że kupimy za 1,5 tys. zł szampon dla psów. Na pytanie, co stanie się z artykułami zakupionymi wcześniej, odpowiedź jest już dawno.

Kawa na wagę...butelek

Obowiązujące od pewnego czasu nowe zasady sprzedaży reglamentacyjnej sprawiły, że amatorzy czarnego napoju co miesiąc stają przed dylematem — czy kupić butelkę alkoholu, czy paczkę kawy. Okazało się, że dla większości osób „smaczniejszym” zakupem jest alkohol i w marzacznych „Spolem” powstały zapasy kawy. Natomiast brakiem monopolu boryka się z krami butelek. Dlatego też podjęto salomonową decyzję o kolejnej akcji za 15 butelek — talon na 10 kg kawy. Akcja ta rozpoczęła się wczoraj i trwać będzie do 5 bm.

Już pierwszego dnia przed punktami skupu ustawili się sztalcy kolejni. Stało w nich od 80 do 300 osób! Panie przyjmujące butelki nie były w stanie obsłużyć szybko wszystkich klientów. Dlatego więc wytypowano tak mało punktów skupu?

— Otrzymałmym zarządzenie — mówi dyr. Antoni Dobrzycki z PSS „Spolem” w Gdyni — aby butelki przyjmować tylko w punktach skupu. W sklepach zakłócałoby to normalny tok sprzedaży, ponadto mogą wstępnie nadużyć. Jak pani wiadomo od pewnego czasu sprzedajemy alkohol tylko do przyniesienia przez klienta pustego opakowania. Powstałby duży bałagan. W Gdyni wytypowano 13 punktów skupu, wyznaczono do tej pracy ludzi, załatwiono sprzęt. Wydaje mi się, że przy takim naproście klientów nie mogłoby przetrwać czasu trwania akcji, gdyż po prostu nie wystarczyłoby kawy...

Skontaktowałem się w tej sprawie z dyr. Kazimierzem Ulińskim — głównym specjalistą ds. obrotu żywnościowego WSS „Spolem”. Dyr. Uliński twierdzi, że już jutro, po jutrze kolejni powinni się zmniejszyć.

— Nie wierzę, aby w naszych domach było aż tyle butelek — tłumaczy dyr. — Podobną akcję (wymiana opakowań szklanych na alkohol) przeprowadziliśmy w listopadzie. Od tej pory nie mogło przybyć aż tyle butelek. Nie mogę jeszcze nie pewnego powiedzieć, ale być może rozważymy możliwość przedłużenia czasu trwania tej akcji. Zależało to będzie przede wszystkim od zapasów kawy.

W Trójmieście działa 50 punktów skupu. Na pozór — jest ich dużo, ale nie odczuja tego osoby wykupujące w kolejkach. Prawdopodobnie większość amatorów kawy zrezygnuje ze zmarnowania kilku godzin na wyczekiwanie w ogonku. A szkoda, skoro butelek w całym kraju brakuje... D. J.

Pod dziurawymi dachami „Perły Bałtyku”

ROK 1982 będzie jednym z najtrudniejszych lat dla gospodarki komunalnej miasta znanego w Polsce i za granicą jako „Perła Bałtyku”. Sopot mimo swej secesyjnej — a więc już zabytkowej — urody stale pozostaje w cieniu dwóch wielkich, sąsiadnych aglomeracji. Ich problemy i potrzeby często przysyłają te „mniejsze” — sopoć.



Pensionariusz urok Sopotu czaruje z dachów. Fot. M. Zarzecki

Sopot — biorąc proporcjonalnie — biele Gdańsk i Gdynię pod względem liczby starych domów mieszkalnych o charakterze sezonowych pensjonatów. Jest drugim w kraju miastem pod względem liczby ludzi w podeszłym wieku. Ustępuje tylko Krakowowi. Jego mieszkańcy mają najwięcej w Polsce samochodów. Przez tę małą miejscinę każdego sezonu przewijają się setki tysięcy turystów. Nie ma natomiast w Sopoć dużych zakładów pracy, które mogłyby wspierać jego rozwój.

Perły błyszczą intensywnie, gdy nosi je zdrowy, zadowolony, radosny człowiek. Gdy martwi się, niedomaga, perły gasną swe promienie. Podobnie dzieje się z naszą „Perłą Bałtyku” — przysaga.

— Średnio na remont kapitalny — rocznik dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej w Sopoć Andrzej Kłosiński — sopoćkie domy czeka około 130 lat. Tak liczone budynki w maszyni zdrowotnego wysiłku w przywracaniu im dawnej świetności. Trzeba też czasem niemal „odkolewać” nad przystosowaniem ich funkcjonalności do nowoczesnych warunków. Prace pochłaniają nie tylko więcej czasu, pochłaniają również więcej i staranniejsze dobrane materiały.

W Sopoć na 1300 komunalnych budynków ponad 700 ma dziurawe dachy. MPGKiM łatwiej byłoby kupić tyleż parasoli, dla lokatorów, którym woda kapie na głowy, niż zdobyć surowce i ludzi do pracy. O ile sporadycznie w minimalnych ilościach pojawia się papa, o tyle w maszyni nie ma w ogóle cyny i dachówek. Olbrzymie gwoździe — małych prawie się nie widuje — nadają się do owiania palców cyrkowych szlaczki. Nie najcieplej jest też z smoła i lenikiem.

Specjaliści z MPGKiM sprobowali przez chwilę... pomaraż. Wyobraźli sobie, że wystarczyło co niezbędne do łatania dachów mają pod dostat-

kiem. Obliczyli, że dysponując materiałami i 30 dekarzami (obecnie jest 7) zakończyli cerowanie dachów nie wcześniej niż za... dwa lata.

Zakłady produkujące papę w Nidzicy odmawiają jakichkolwiek dostaw. Gdańska wytwórnia — o czym pisaliśmy przed rokiem — zdaniem MPGKiM, niedostatecznie dba o lokalne potrzeby. (Wkrótce wrócimy do tego problemu).

Po dachówce jedź się na przeciw leży kraniec Polski do Gostynicy w woj. zielonogórskim. Zaopatrzeniowcy z wszystkich stron kraju widzą rają tam sobie z rak każda piątka. Jeżeli powyższe słowa czyta jakiś obrotowy rzemieślnik, miejmy nadzieję, że zdecydował się uruchomić w naszym regionie produkcję dachówek, kaflów do pieców i cegieł szamotowych. Poprzą gwarantowany. Warto spróbować.

Kłopoty MPGKiM są kłopotami obywateli tego miasta. Jak będą w trudnym położeniu pomożecie ludziom?

— Dysponujemy — kontynuował A. Kłosiński — skąpymi możliwościami. Czynsze, czyli część naszych wpływów, pozostały na nie zmienionym poziomie. Ceny materiałów — znacznie wzrosły. Możemy więc kupić mniej, nawet gdyby były wszystkie poszukiwane surowce i materiały, niż poprzednio. Liczymy przeto na dotacje budżetowe, które jednak nie pokryją naszych potrzeb.

— Sytuacja bez wyjścia?

— Niezupełnie. Znaleźliśmy wyjście. Choć nie zadowolony, ale wszystkie szalimy, że jest najrozsądniejszą drogą w rozwiązywaniu najpilniejszych problemów. Współpracujemy z komitetami osiedlowymi. Proponujemy im, by to one właśnie wybrały cele, na które przeznaczymy posiadane środki. Będą musiały same decydować, komu, co, gdzie i w jakiej kolejności remontować, naprawiać, porządkować.

— Skoro jesteśmy przy porządkach: jak przedstawia się ta linia waszego działania? Z moich obserwacji wynika, że w mieście nie jest zbyt cicho.

— Potrzebujemy i natychmiast przyjmujemy do pracy dozorców. Na 114 ulicach mamy 10 pracowniców. Większość to kobiety, a na dodatkowe prace wszyscy dozorczy mają poza Trójmiastem. Nie zawsze, zwłaszcza zimą, docierają do miasta, by na czas obsługiwać ulice, oczyścić chodniki, sprzątnąć klaki schodowe. Inaczej jest w spółdzielczości, gdzie

dozorca otrzymuje mieszkanie w budynku, za który odpowiada. Co by się działo, gdybym poprosił o 114 mieszkań w centrum Sopotu.

— A wywożenie śmieci? — rozszerzyliśmy temat.

— I z tym są kłopoty. Brak ogumienia. Samochody jeżdżą na detkach pocerowanych nieczym skarpetki. Opony kruszą się ze starości. O akumulatorach nie wspomnę.

Jak wierz zamierzacie wywiązać się z obowiązku dbania o czystość miasta?

— Wiedząc, że nie możemy pracować na pełnych obrotach, rozpoczęliśmy uprzątnięcie o dwa tygodnie wcześniej niż zwykle. Myśle tu o tzw. nietypowych śmieciach, tj. pojawiających się co wiosną na ulicach i podwórzach starych tapczanach, krzesłach, śmieciach, gruzie, białych wyrzucanych poza płoty oszronków itp. przedmiotach. Powoli i systematycznie — wynajmując obcy transport — wywożymy je na wysypisko w Łęczy. To dodatkowy problem, droga do nowego wysypiska jest 2 razy dłuższa: zamknięto stare opodal Sopotu.

MPGKiM zmienił wewnętrzną strukturę organizacyjną, co ma wpłynąć na sprawność i operatywność pracy. Będzie ją jednak ograniczać wspomniane powyżej czynniki.

Kursy tańca

Pałac Młodzieży w Gdyni informuje, że 3 bm. o godz. 16.00 w sali nr 30 rozpoczyna się kurs tańca towarzyskiego dla początkujących.

SDK „Gedonus” Gdańsk ul. Barbary 4 przyjmują zapisy chętnych na kurs tańca towarzyskiego 1 stopnia. Zgłoszenia przyjmują się codziennie od godziny 9 do 16, tel. 31-56-55 w. 174.

REPORTERZY informują.

Wczorajszy dzień w naszym województwie należał do niezwykłych. Jak poinformował nas oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku, nader rzadko się zdarza aby kroniki milicyjne nie odnotowały żadnego wypadku drogowego, żadnego pożaru, utonienia.

Odnolowano natomiast osiem kolizji: 6 w Gdańsku, jedną w Sopoć i jedną w Trąbkach Wielkich. Załzymano dwóch nieatrższych kierowców — potencjalnych sprawców wypadków.

Gudzim samochodem

17 marca do Głucholazów przez Wrocław pojedzie „Skoda”. Walne 3 miejsca. Wiadomość: tel. 41-71-42.

Psie sprawy

25. 02. przybłąkał się owczarek (w lesie na trasie Wejherowo, Gniewino). Wiadomość: tel. 31-85-94 w godz. wieczornych

23. 02. w godzinach rannych zaginął pies rasy basenhouud maści czarno-rudo-białej. Uczciwego znalazcę prosimy się o odprawienie psa za wy nagrodzeniem pod adres: Gd.-Oliwa, ul. Polanki 123/A, tel. 52-09-89. Ostrzeżenie przed kupnem.

28 lutego w Oliwie na osiedlu im. Janka Kraskiego zaginął ratlerki — większy, maści jasnobrązowej. Pies ma obcięty ogon. Wiadomość za wynagrodzeniem: Gdańsk-Oliwa ul. Chelmońskiego 7,8, tel. 52-04-18.

Na Stogach (przy poczcie) zaginął duży czarny pudel. Ostrzeżenie przed kupnem i wysoko wynagrodzić tymczasowo opiekuna. Wiadomość: telefon 32-20-61 w. 167 do 15.00 lub 31-24-66 po godz. 16.00.

NEKTORZY starzy lotnicy twierdzą, że przed II wojną światową najbardziej popularnym z lotniczych sportów było baloniarstwo. Obecnie w świecie przeżywa ono nie tylko renesans, ale dalszy rozwój, zwłaszcza pod względem liczby pilotów i doskonalenia sprzętu. Kosztowny balon gazowy zastępowany jest tańszym, napełnianym ogrzewanym powietrzem. Gdańskie Wybrzeże także ma szansę zdobyć taką „banie”, jak poprzednio nazywano balony, jeśli zapewni środki potrzebne do jego eksploatacji oraz opiekuna z uprawieniami.

Wysokość modeli - bez ograniczeń

„Wieczór” zaprasza majsterkowiczów na IX Zawody Balonowe

W tym roku odbędzie się już dziesiąty konkurs modelarzy balonowych. W tym roku odbędzie się już dziesiąty konkurs modelarzy balonowych. W tym roku odbędzie się już dziesiąty konkurs modelarzy balonowych.

Wiatę z kolei spotkanie entuzjastów lotniczych sportów i majsterkowania. Przewiduje się je 18 kwietnia w Gdańsku na Zaspie — koniec pasa startowego. Organizatorami są: ZW LOK i Komenda Chorągwi ZHP, a patronuje imprezie „Wieczór Wybrzeża”.

Można przypuszczać, że chodzi tu także o wykorzystanie posiadanych już konstrukcji. Mimo delikatnej powłoki z bibułki lub z pakowego papieru, udaje się czasami zachować model z poprzednich zawodów. Wtedy zamiast budowy od początku, można więcej czasu przeznaczyć na zadbanie o estetyczny wygląd modelu i jego ozdobienie. Największe możliwości w tym zakresie będą mieli startujący w kategorii C — model z trwałego materiału oraz na uwiezi (do wykorzystania linki i kolowrotki od latawców).



Ubiegłoroczne UFO w Brzeźnie — to balon Marka Zawadzkiego z modelarni „Morena”. Fot. M. Zarzecki

Startować może każdy, niezależnie od wieku i miejsca zamieszkania, kto przygotuje wymagany regulaminem model — w jednej lub we wszystkich trzech kategoriach. Koszty udziału ponoszą uczestnicy lub opiekujący się nimi placówki oświatowo-wychowawcze. Organizatorzy natomiast przygotowują nagrody za wykonanie malowniczych i oryginalnych konstrukcji.

Jak już informowaliśmy, w tym roku postanowiono ograniczyć wielkość modeli kulistych do 1,5 metra średnicy i do takich wymiarów wysokości modeli o dowolnym kształcie. Jednak instruktorzy modelarstwa zwrócili się o odstąpienie od tego wymogu przy balonach klasy B czyli o dowolnym kształcie. Nadal w tej kategorii uznaniem cieszą się balony - rakiety, a te prezentowane już nawet o długości 7 metrów! Wprawdzie z trudem unoszą się w powietrze, ale jakie imponujące wywierają wrażenia.

Organizatorzy postanowili więc spełnić ten postulat uczestników. Wysokość modeli o dowolnym kształcie jest więc nie ograniczona, (Eas.)

* SPORT * SPORT *

Jutro mecz Legia-Dynamo

W niedzielę nasi piłkarze zainaugurują tegoroczny sezon — odbyły się dwa mecze półfinałowe Pucharu Polski. Tydzień później na boisku wyjął zespoły ligowe, ale zanim to nastąpi ubiegłoroczny zdobywca Pucharu Polski, warszawski Legia zmierzy się w ćwierćfinale Pucharu Zdobywców Pucharów z obrońcą tego trofeum — tbiliskim Dynamem. Będzie to pierwszy tegoroczny międzynarodowy mecz piłkarski w naszym kraju.

Organizatorzy tego meczu przygotowują się bardzo starannie do jutrzejszego spotkania. Specjalnej pielęgnacji poddana została płyta boiska, na którą nie mieli ostatnio wstępu nawet piłkarze słotecznej drużyny. Legia rozgrywała kontrolne mecze na bocznym boisku.

Właśnie mecze sparingowe były ostatnimi sprawdzianami Legii przed meczem z Dynamem. W piątek Legia, w najbliższym składzie grała z Avia Świdnik (0:1), w sobotę drugą drużyną Legii, w której wystąpiło kilku potencjalnych kandydatów do udziału w meczu z Dynamem, spotkała się z Lublinianką (3:1). Wcześniej słoteczni piłkarze „szukali” formy na Węgrzech.

Teoretycznie piłkarze Legii mają mniej szans awansu do półfinału niż ich rywale. Zespół Dynamo jest znany na arenie międzynarodowej, a fakt, że piłkarze Tbilisi są aktualnymi posiadaczami Pucharu Zdobywców Pucharów — mówi sam za siebie. To jedna z najlepszych obecnie europejskich drużyn klubowych. Na początku sezonu — w ZSRR także nie rozpoczęły się jeszcze rozgrywki ligowe — niespodzianki są możliwe, ale Dynamo miało lepsze możliwości przygotowania się do sezonu niż Legia.

W szeregach Dynamo Tbilisi gra wielu znakomych piłkarzy. Kibicom nie trzeba chyba przedstawiać Ramaza Szegeliji, Dawida Kipianię, czy Aleksandra Czwadze. Ich doskonała rekomendacją są występy w reprezentacji ZSRR, która latem wygrała eliminację mistrzostw świata w grupie 3. Trener Nadari Achalkaci ma do swej dyspozycji spota znakomitych piłkarzy.

Piłkarze Legii dziś odbędą trening na własnym stadionie. Po treningu na płytę stadionu przy ul. Łazienkowskiej mają wyjechać piłkarze Dynamo, których zapewne pilnie obserwować będą legioniści.

W skrócie

RKS Stoczniewicz ogłasza nabór do szkółek bokserskich dla chłopców urodzonych w latach 1965-68. Chętni proszeni są o zgłoszenie się w mafiej halu sportowej przy ul. Jana z Kolna 37 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki o godz. 17 oraz w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ekonomicznych w Gdyni-Orliwie ul. Boh. Stalingradu 57, w poniedziałki, srody i czwartki w godz. 16-17.

Organizatorzy X Woj. Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Łyżwiarstwie informują, że kolejne zawody w łyżwiarstwie odbędą się 8 bm. na lodowisku „Oliw”. Początek zawodów o godz. 9.45.

13 bm., w sobotę mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi. W Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Traugotta spotkają się zespoły Lechii Gdańsk i słupskiego Gryfa. Początek meczu o godz. 15.

W gdyńskiej lidze la prowadzi SP-9

W ub. tygodniu w Gdyni odbył się czwarty rzut ligi lekkoatletycznej miejscowych szkół podstawowych. Startują w niej także reprezentacje placówek z innych miejscowości współpracujących w tej dyscyplinie z Bałtykiem — z Sopotu, Kościerzyny, Rumi i Wejherowa. Ponadto za informację w „Wieczorze Wybrzeża” o rozpoczęciu tych rozgrywek, dołączyła grupa ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Morzeszczynie.

Podczas ostatniego sprawdzianu wśród dziewcząt najlepsze wyniki uzyskały: 60 m przez płotki — Ewa Bukowska (SP 8 Rumia) — 9,9 s, 60 m płaskie — Anna Doroszewska (SP 34 Gdynia) — 8,3 s, 600 m — Krystyna Litke (SP 8 Rumia) 2,03,6 s, skok w dal — Wiesława Słoba (ZSG Morzeszczyn) — 4,64 cm, skok wzwyż — Ewa Zielińska (SP 6 Sopot) — 1,45 cm.

Wśród chłopców natomiast warto odnotować wyniki: 60 m przez płotki — Adam Podolski (SP 12 Gdynia) — 10 s, 60 m — Dariusz Czechosz (SP 9 Wejherowo) — 7,3 s, 1000 m — Mariusz Kukliński (SP 6 Sopot) — 3,04,1, skok „wzwyż” — Wojciech Szmydka (SP 9 Wejherowo) — 1,65 cm, skok w dal — Włodzimierz Krajewski (ZSG Morzeszczyn) — 5,75 cm.

Zespołowo w czwartym rzucie wśród gdyńskich szkół zwyciężył I zespół SP 9 — 412 pkt. przed SP 29 — 380 pkt., SP 18 — 372 pkt. Spośród szkół z innych miejscowości najlepsza była reprezentacja SP 6 Sopot — 434 pkt., przed SP 9 Rumia — 348 pkt. i SP 9 Wejherowo (I zespół) — 344 pkt.

Po czterech rzutach natomiast wśród gdyńskich szkół prowadzi SP 9 — I zespół — 1481 pkt., przed SP 9 — 1411 pkt. i SP 18 — 1393 pkt. Wśród szkół pozagańskich prowadzi SP 6 Sopot — 1637 pkt., wyrzadzając SP 9 Wejherowo I zespół — 1365 pkt. i II zespół 839 pkt.

Indywidualnie wśród dziewcząt najwyższą lokatę zajmują: Ewa Zielińska (SP 6 Sopot) — 170 pkt., Ilona Thomas (SP 29 Gdynia) — 167 pkt. i Katarzyna Witkowska (SP 16 Gdynia) — 151 pkt. Wśród chłopców zaś najlepszy punktów zebrał Mariusz Kukliński (SP 6 Sopot) — 200 pkt., Dariusz Czechosz (SP 9 Wejherowo) — I zespół — 196 pkt. i Jacek Nawrot (SP 9 Wejherowo) — I zespół — 186 pkt.

Kolejny, piąty rzut gdyńskiej lekkoatletycznej ligi odbędzie się 16 marca o godz. 13 w hali SKS Bałtyk w Gdyni przy ul. Olimpijskiej. (Im)

W Nowym Dworze Zapaśnicy dostarczyli wielu emocji

Zgodnie z oczekiwaniami zapaśnicy dostarczyli wiele emocji podczas eliminacji strefowych do Ogólnopolskich Zawodów Przyjaziń w stylu klasycznym. Ci, którzy przyszedli do sali im. 35-lecia PRL w Nowym Dworze mieli okazję oglądać walki na miarę finałów mistrzostw Polski. I tak: w wadze do 81 kg spotkali się złoty medalista ub. r. mistrzostw kraju Krzysztof Pfeiffer (Spójnia) i wicemistrz Polski juniorów Andrzej Wroński (Morena). Po ciekawym emocyjnym pojedynku zwyciężył K. Pfeiffer. O niespodziankę postarał się Robert Kuśmirek (Spójnia), który również wygrał z A. Wrońskim i ten nie zakwalifikował się do finału Ogólnopolskich Zawodów Przyjaziń, które za niespełna tydzień odbędą się na malach Łódzkiej. Podobną sie walka Leszka Hallimana (Spójnia) ze Stanisławem Wanke (Morena), którą wygrał 7:5 L. Halliman. Na wyróżnienie zasłużył Roman Biela, który w jednym z pojedynków wykonał rzut zwany suplemem, za który otrzymał 4 pkt.

Na nowodworskich matach oglądaliśmy 37 zawodników z cymbiny Poznań, Piasta Słupsk, GLKS Morena Zukowo, IKS Zulaury Nowy Dwór, Olimpia Elbląg i Spójnia Gdańsk. Sędzią głównym zawodów był Henryk Borecki (Gdańsk) — arbiter I klasy międzynarodowej. A oto ci, którzy zakwalifikowali się do walk na kędzierzyskich matach: waga do 42 kg 1) Piotr Wybraniak (Morena), 2) Dariusz Konecki (Piast), 3) Krzysztof Żurawski (Zulaury); do 48 kg 1) Marian Pauli (Morena), 2) Wojciech Gryszkiewicz (Zulaury), 3) Stanisław Wojtala (Piast); do 48 kg 1) Krzysztof Duda (Spójnia), 2) Sławomir Tonga (Olimpia), 3) Mieczysław Hodara (Zulaury); do 52 kg 1) Jan Jura (Spójnia), 2) Perceak (Cybina), 3) Waldemar Cizek (Zulaury); do 58 kg 1) Miroslaw Rembowicz (Zulaury), 2) Ireneusz Pydyś (Piast), 3) Piotr Dolota (Olimpia); do 60 kg 1) Marek Matusiak (Zulaury), 2) Adam Tarasul (Spójnia), 3) Maciej Simon (Cybina); do 65 kg 1) Leszek Halliman (Spójnia), 2) Jacek Narloch (Zulaury), 3) Stanisław Wanke (Morena); do 70 kg 1) Andrzej Kobiela (Morena), 2) Ryszard Kapełusz (Spójnia), 3) Ryszard Kapełusz (Spójnia); do 75 kg 1) Roman Biela (Zulaury), 2) Ryszard Meyer, 3) Bronisław Michalak (obaj Spójnia); do 81 kg 1) Krzysztof Pfeiffer, 2) Zdzisław Śmietanka, 3) Robert Kuśmirek (wszyscy Spójnia); do 87 kg 1) Andrzej Cybulski (Piast).

Wimbledon albo ryby

Słynny Szwed Bjorn Borg zniknął z tenisowych kortów. Jego absencja w międzynarodowych turniejach przedłuża się, a kibice i fachowcy oczekują niecierpliwie pojawienia się wielkiego tenisisty na kortach. Ostatnio Bjorn Borg udzielił wywiadu radiu Monte Carlo. 25-letni Szwed wyraził regulaminowy, które pięciokrotnie zwyciężył cy Wimbledonu nakazując udział w eliminacjach wstępnych tegoroczne go turnieju.

25-letni Szwed, określony „lodo-watym Borgiem”, tym razem był wyjątkowo rozmowny i w żartobliwym nastroju. Na pytanie, czy wystartuje w Wimbledonie, albo w Paryżu, odpowiedział, że jeszcze nie wie. „A jeśli nie — to co pan będzie robił?” — padło pytanie. „Wybiore się na ryby” — odpowiedział Borg, który po raz pierwszy po przerwie wystartował na w turnieju „Grand Prix” w kwietniu, w Monte Carlo.

Wimbledon albo ryby

W Wimbledonie albo w Paryżu, odpowiedział, że jeszcze nie wie. „A jeśli nie — to co pan będzie robił?” — padło pytanie. „Wybiore się na ryby” — odpowiedział Borg, który po raz pierwszy po przerwie wystartował na w turnieju „Grand Prix” w kwietniu, w Monte Carlo.

„Postrzyżyny“



J. Schmitzer i H. Vašaryova w filmie „Postrzyżyny“.

CZECHOSŁOWACKI film „Postrzyżyny“ zrealizowany został w oparciu o powieść Bohumila Hrabala, pisarza cieszącego się również w Polsce dużym zainteresowaniem czytelników. Sam Bohumil Hrabal, wspólnie z reżyserem Jirím Menzlem, pracował zresztą przy scenariuszu. W głównych rolach wystąpili H. Vašaryova, która wcieliła się w postać młodej żony zarządcy browaru — Marii oraz Jiri Schmitzer, występujący jako jej mąż, Francin.

ciągającej z Paryża i obcina swoje długie włosy, tym emancypacyjnym gestem doprowadzając do szalu swego męża. Szał jednak szybko przemiana w wspomnianą wyżej zwierzenia, na temat zapowiedzi urodzin dziecka, które okazało się miało istotnie swnem i w dodatku słynnym pisarzem

„Krasnoludki... po raz setny

Przed kilku dniami, w Teatrze Dramatycznym w Gdyni odbyło się sejne przedstawienie sztuki Tadeusza Kijonki „Krasnoludki, Krasnoludki...“ w reżyserii Jana Jeruzala. Scenografię zaprojektowała Jolga Pożowska. Premiera odbyła się przed rokiem — 25 stycznia 1981 roku. Do tej pory przedstawienie nie obajztało... 30 tys. dzieci z Trójmiasta!

Na zdjęciu: — scena ze spektaklu „Krasnoludki, Krasnoludki...“



Spotkania z muzami

Dewizy za filmy dla najmłodszych

Lalki i wycinanki czyli „Trzy misie” i „Kalewala”

Lódzkie Studio Małych Form Filmowych „Se-Ma-For” rozpoczęło realizację kolejnych zamówień firm zagranicznych. Warto przypomnieć iż poprzednio efektem koprodukcji polsko-francuskiej były znane najmłodszym widzom wielu krajów przygody misia Colargola. We współpracy z wiedeńską firmą Apollo-Film powstały natomiast filmiki o



Lódzkie Studio Małych Form Filmowych „Se-Ma-For” przygotowuje dla najmłodszej widowni serial odcinkowy o Muminkach.

KALEJDOSKOP

LIZA MINNELLI NAJHOJNIEJSZA

Związek amerykańskich barmanów chciał wiedzieć, kto ze świata artystycznego i znanych osobistości daje największe napitki.

W tym celu zebrano opinię od 7 tys. taksówkarzy, barmanów i trzejderów. W ankiecie tej pierwsze miejsce zdobyła Liza Minnelli oraz jej mąż, Mark Gero. Na następnych miejscach znaleźli się Jackie Onassis oraz Frank Sinatra. Na końcowych wymienio największe skenery, za które ankietowicze uznali Farrah Fawcett i Bianca Jagger.

SOPHIA LOREN FARMERKA?

Sophia Loren i jej mąż, producent filmowy Carlo Ponti kupili w USA farmę prawie za dwa miliony dolarów. Znajdują się ona w rejonie gór Sonora w Kalifornii. Liczy 15 hektarów. Stoi na niej duży dom, trzy domki gościnne, stajnia dla koni i wiele oichowych drzew. Sophia Loren chce na tej farmie mieszkać ze swoimi synkami, 12-letnim Carlem i 8-letnim Eduardem.

Muminkach, oparte na opowiadaniach fińskiej pisarki Tove Jenson. Obecnie dla tej właśnie firmy rozpoczyna się w „Se-Ma-Forze” realizacja nowej serii lalkowej pt. „Trzy misie” według opowiadań niemieckiej pisarki Margaret Thille. Będzie to 26 półgodzinnych odcinków. Kierownikiem artystycznym, a także autorem projektów plastycznych „Trzech misiów” jest Tadeusz Wilkosz.

Na zamówienie firmy fińskiej powstaje w „Se-Ma-Forze” — pod kierownictwem artystycznym Stanisława Lenartowicza — 13 półgodzinnych odcinków serii „Kalewala” realizowanych techniką wycinankową. Międzynarodowa kooperacja filmów z lódzkiego studia zapewnia wpływy dewizowe, a także wzbogaca repertuar filmów dla naszych najmłodszych widzów.

„Gruba” Twiggy

Słynna angielska modelka lat 60-tych, Twiggy tak przytyła, że obecnie już mało kto ją poznaje. Jest ona żoną amerykańskiego aktora Michaela Whiminea i ma z nim córeczkę. Twiggy przytyła 25 kg, ale nie przejmując się tym, bowiem prędko jest modelką. Teraz jest aktorką i piosenkarką.

DO WYBORU DO KOLORU

TEATRY

GDANSKI TEATR „WYBRZEZE” — Bełmem polska, g. 18
SOPOT TEATR KAMERALNY — Przed sklepem jubilerskim, g. 18
GDYNIA TEATR MUZYCZNY — Wielki świat, g. 12.30
TEATR DRAMATYCZNY — Dwa teatry, g. 18
ELBLĄG TEATR DRAMATYCZNY — Bestia i piękna, g. 10

KINA

GDANSKI ŚRÓDMIEŚCIE LEONINGRAD — Old Surehand (jug), g. 18.30, Vabank (pol) od 1.15, g. 17.19, WATRA (Dom Harcerza) — Orzeł (pol) od 1.12, g. 18. **ORU-NIA KOSMOS** — Postrzyżyny (czes) od 1.15, g. 18.18. **WRZESZCZ ZNICZ** — Zandarm na emeryturze (fr) od 1.12, g. 18.30, BABA (pol) od 1.15, g. 18.30, Asterika (fr) od 1.12, g. 18. **ZAWISZA** — Zona dla Australijczyka (pol) bez ogr., g. 16.30. **Zmory** (pol) od 1.18, g. 18.30. **OLAWA DELFIN** — Wizja lokalna 1981 (pol) od 1.15, g. 18.18. **NOWY PORT I MAJA** — Przygody Ali Baby i 40 rozbojników (radz) od 1.12, g. 18. **Czule mięsie** (pol) od 1.18, g. 18.30. **SOPOT BALTIC** — Bulezka (pol) g. 14.30. **COMA (USA)** od 1.18, g. 18.18. **POLONIA** — Miłość ci wszystko wybaczy (fr) od 1.15, g. 18.18. **GOPIANA** — Dzieci wśród piratów (jan) od 1.18, g. 18. **Smierć na żywo** (fr) od 1.18, g. 18. **ORLUSZ MARYNARZ** — W pułstwi i w puszczy (pol) g. 16.30. **ORLAWO NEPTUN** — Tredowa (pol) od 1.12, g. 18.18. **CITYONIA PROMIEN** — Wielki podróz Bolka i Lolka (pol) g. 16.30. **Bestia** (pol) od 1.18, g. 18.30.

RADIO PROPONUJE

WTOREK — 2 marca
PROGRAM LOKALNY
17.10 — Muzyka z gdańskiego studia, 17.30 — Przegląd Aktualności

TELEWIZJA

WTOREK — 2 marca
PROGRAM I

15.40 — Program dnia
15.45 — Kwadrans z „Artelem”
16.00 — Dla młodych widzów „Pe tra i jej drużyna” „Michałki”
17.00 — Dziennik
17.30 — Działania i słowa — teleturniej
17.35 — „Gruźla” — Legenda i współczesność — film dokumentalny
18.20 — Wszystko o reformie
18.50 — Dobranoc
19.00 — Wszystko o piłkarzach (Gruzi)
19.05 — Plugiem w polu — poezje pisze! — reportaż filmowy
19.30 — Dziennik telewizyjny
20.15 — „Duma i uprzedzenie” — ostatni odcinek serialu
21.15 — „Przed i po tournée — spotkanie z Jerzym Maksymukiem”
21.45 — Przymat
22.15 — Dziennik
22.45 — Melodia na dobranoc

PROGRAM II

18.35 — Program dnia
19.00 — PANORAMA — mag. inf.
19.30 — Dziennik telewizyjny
20.05 — Ocalić od zapomnienia — rozstrzygnięcie konkursu „SOS dla zabytków”
20.45 — „Przyność ci kilka pieśni” — poezja Jana Kasprzowicza
21.10 — „Handel i pomoc” — program publicystyczny

Od 33 lat „tajemnicza ręka”

składa różę i koniak na grobie Poego

Od 33 lat nieznanymi ofiarodawcami rokrocznie składa na grobie E.A. Poeo, amerykańskiego nowelisty i poety, zmarłego w 1849 r., trzy różę i bukiet francuskiego koniaku. Powtarzający się każdego roku rytuał odbywa się w scenerii niezwykłym wyjętej z utworów Poeo, O północy „tajemnicza ręka” składa dary na grobie, zaś dozorca pilnujący nocą niewielkiego cmentarza przy XIX-wiecznym kościele na przedmieściu Baltimore, przysięga, że nikt go nie widział. Również administratorowi cmentarza, który kilkakrotnie usiłował zdemaskować tajemniczego „ducha” nie udało się niczego zauważyć. O próżę Poeo we wspólnym grobie pochowano również żonę i teściową poety, stąd przypuszczenie, że trzy różę są przeznaczane dla trojga zmarłych. Natomiast dar w formie szlachetnego trunku stanowi rodzaj posmiertnego „toastu” dla Poeo, twórcy słynnych opowiadań grozy i prekursora opowieści detektywistycznych, które wywarły wpływ m. in. na Stevenson i Conan Doyle’a.

Hanna Banaszak gwiazdą filmową

Znana i popularna piosenkarka Hanna Banaszak rozpoczęła również karierę filmową. Jej debiutem przed kamerą jest udział w filmie „Przeklęta ziemia” w reżyserii Ryszarda Czekaj, który obok S. Srokowskiego jest współautorem scenariusza.



N.z.: Hanna Banaszak na planie filmu „Przeklęta ziemia”.

CAF — Eugeniusz Wołoszczuk

Trwa konserwacja „Panoramy Racławickiej”

We wrocławskiej rotundzie trwa prace konserwatorskie przy „Panoramie Racławickiej” Jana Styki i Wojciecha Koskaka. Ponad 20-osobowa ekipa specjalistów z pracowni konserwacji zabytków pracuje obecnie przy trzech częściach tzw. brytów „panoramy”, z których każdy ma wymiary 14,5 x 3 m. Konserwatorzy przeprowadzają czyszczenie mechaniczne i chemiczne tych brytów, cerują dziury i wklejają łaty. Konserwatorzy dysponują dostarczonym przez instytut wrocławski specjalnym płótnem przeznaczonym do wklejania łat, o identycznych właściwościach co płótno, na którym przed 88 laty namalowano gigantyczny obraz. Bryty te mają być odnowione do końca pierwszego kwartału, potem zaś na warsztacie konserwatorów znajdują się następne

KTO CHCE — WIECH WIERZY HOROSKOP

NA ŚRODĘ — 3 marca

BARAN (21.III—20.IV)
Czeko Cię teraz okres dość bogaty w nowe sytuacje, czasami na wiat nieoczekiwane, ale najczęściej korzystne dla Ciebie.
BYK (21.IV—21.V)
Uda Ci się połączyć przyjemnie z pozytywnym pod warunkiem, że zaczniesz nie od przyjemności. Ktoś to doceni.

BLIŹNIĘTA (22.V—21.VI)
Niespodziewany gość wprowadzi odrobine zamieszania w domu, ale wyjdą stąd sprawy, które spowodowały powstanie konfliktu rodzinnego.

RAK (22.VI—22.VII)
Zbyt duże ambicje kierują obecnie Twoimi krokami. Wszystkiego sam nie zrealizujesz. Trzeba okazać więcej zaufania współpracownikom.

LEW (23.VII—22.VIII)
Tracąc zamieszanie będziecie do sprawami, które nagłe okładają się na Ciebie i przybiorą na ważności.

PANNY (23.VIII—22.IX)
Wysiki Twoje spotkają się z uznaniem osoby, której zdanie bardzo sobie cenisz. Wpływność na Ciebie mobilizująca.

WAGA (23.IX—23.X)
Przyda Ci się odprężenie i rozrywka. Skorzystaj z zaproszenia przyjaciół. Spokasz kogoś, kto mocno Cię zainteresuje.

SKORPION (24.X—22.XI)
Ktoś już ma dosyć Twoich utyskiwań. Usłyszysz słowa krytyki. Jeśli nie wyciągniesz z nich wniosków, nie licz na dalszą pobłażliwość i współczulność.

RYBY (21.II—20.III)
W życie prywatne wkradnie się zazdrość. Trzeba szybko przeprowadzić zasadniczą rozmowę i wyłonić nieporozumienie.

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO 27 ha w tym 5 ha lasu — sprzedam, oraz silnik Moskiewski lub inne propozycje. Oferty 3304, Biuro Ogłoszeń, 80-935 Gdansk.

ROZPOCZĘTA budowe willi w Puszczu Gdańskim — sprzedam. Tel. 52-39-55. G-3327

MOTORYZACYJNE

OPLA Rekorda. 1976 — sprzedam. Rumia, Abrahama 7/85. S-647

WARSZAWA 233 z przyczepą, na oraz silnik Moskiewski 412 — sprzedam lub zamienie na mniejszy. Gdynia, Winińskiego Głuny 37 C/9. S-694

FIATA 125p, 1977 r. — pilnie sprzedam. Tel. 27-24-16, wewn. 330, po 17. S-637

FIATA 125p, 1977 r. bardzo dobry stan, zamienie na nowego Fiata 125p. Tel. 23-02-66. G-3257

RENAULT 10, rok 1957 — sprzedam. Tel. 41-04-34. G-3288

SAMOCHOŁ Lublin — sprzedam. Sopot, al. Niepodległości 69/51. S-3394

SAMOCHOŁ Volvo 164, rok produkcji 1974 — sprzedam. Wiedźmowa, tel. 20-12-06 lub 56-33-78. G-3352

TELEWIZOR Saturn

Zgłoszenie: Gdansk, Doki 22. G-3324

WOZEK spacerowy NRD z budą. Gdynia, Szeuwalda 31/13. S-672

TLOKI oryginalne do VW 1300, encyklopedie niemieckie. Tel. 20-49-88. S-694

URZĄDZENIE do nabijania naboju do autostylonów. Tel. 41-83-14. G-3323

NOWA aparatura muzyczna Philips (komplet) z kolumnami (50 W). Gdansk-Przymorze, ul. Dabrowszczaków 34 G/11, po godz. 16. G-3324

SKORY liśw niebieskich. Tel. 51-25-73. G-3328

TELEWIZOR kolor Elektron Gdansk, ul. Gorka 13 B/9, tylko wieczorem. G-3308

KURIĘ

GOPROWNICE, Bar Liliput, Elbląg, ul. Mączna 3. E-2312

WOZEK spacerowy z budką. Tel. 23-12-85. S-644

PSA agresywnego. Tel. 41-05-97, po 14. G-3358

SPÓŁDZIELCZE

lokatorskie z pokojowe, Wejherowo. Na miejsce, zamienie na dwa samodzielne mieszkania. Tel. 21-79-77. S-659

MAŁZENSTWO poszukuje mieszkania na trasie Gdansk-Wrzeszcz. Tel. 41-01-18. G-3432

DWA mieszkania trzypokojowe w centrum Elbląga za mienie na domek jednorodzinny, może być do wykończenia lub remontu. Oferty 2518, WUP, 82-300 Elbląg.

WOJSKOWE M-4 (2 pokoje) w Kołczyrzynie zamienie na podobne w Trójmieście (około licy). Oferty 3478, Biuro Ogłoszeń, 80-938 Gdansk.

M-3 Morena zamienie na większe. Tel. 47-92-38. G-3495

WŁASNOŚCIOWE M-5, 3 pokoje, z telefonem, w Oliwie, zamienie na 2 pokoje własnościowe, trasa Wrzeszcz Gdynia. Tel. 56-33-78. G-3553

MŁODA, pracująca osoba w transporcie samochodowym poszukuje pokoju. Tel. 37-15-04, do 15. G-3560

PARTER — 2 pokoje wesz, kie wygody, 34 m kw. Przy morze, 1000-lecia 28 B m2 zamienie na kawalerkę z wygodami w Gdyni na parterze, 1 piętro, najchętniej z telefonem. G-3569

LEKARZ specjalista pilnie wynajmie pokój w Trójmieście lub wymieni M-2 Toruń oraz sprzeda Opla Gł. Ba. niemiecz. Wydzioszcz, Niemcewicz 1/35. G-3538

MIESZKANIE kwatruńkowe trzypokojowe, zamienie na dwupokojowe lub na dwa mieszkania jednopokojowe. Adres: Gdansk, Orunia, ul. Glucha 6 m 1. G-3603

PRACA

RENCISTE zatrudnie w stat. al. Tel. 56-22-17, po 20. G-3274

ZAKŁAD murarsko-tylnarski przyjmie prace na rok 1982. Tel. 710-952, po 18. S-674

CIEŚLE i pomocników murarzy przyjmie na stałe. Tel. 43-18-86. G-3368

ZATRUDNIENIE chatniczo, osobę umiarkowanie szcyr. Oferty 3337, Biuro Ogłoszeń, 80-938 Gdansk.

ZGUBY

GDANSKA Stocznia Remontowa unieważnia zakupioną przepustkę pracowniczą seria G nr 00853, czerwona, wystawioną na nazwisko Halnyew Jablonski pracownik W-3. G-3347

ZARZĄD Portu Gdańsk unieważnia zgubioną przepustkę portową nr 9828, wydawaną na nazwisko Halny Rudnicka-Czyszek. G-3386

POLITECHNIKA Gdańska unieważnia legitymację pracowniczą na nazwisko Krzywacz na nazwisko Krzywacz Szydlik. G-3383

GDANSKA Stocznia Remontowa unieważnia zgubioną przepustkę pracowniczą seria G nr 00679 (czerwona) wystawioną na nazwisko Anna Szymańska pracownik W-3. G-3382

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

DNIA 1.02. (czwartek) zgubiono obraczkę — Orłowo, Balladyny, w laskówce lub na dworcu PKP Leszczyński. Znalazcę solennie wynagrodzić. Tel. 23-09-86. S-595

NAUKA

KOREPETYCJE z matematyki. Gdynia-Cisowa, Koryńska 12/1. S-650

DOŚWIADCZONY nauczyciel przygotowuje z materiału do egzaminów wstępnych. Wrzeszcz, Kochanowskiego 70/2. G-3287

KOREPETYCJE — Język polski. Tel. 27-38-93. S-893

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku przyjmie dodatkowe zapisy na kurs kroju i szycia dla potrzeb własnych, czeladniczo-mistrzowskie w zawodach: szycarz, telekomunikacji oraz kursy spawania gazowe i elektrycznego. Informacje i zapisy: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Mikołajskiego 12, tel. 41-00-77, wewn. 57 lub 41-03-82. K-944

KURSY palaczy c.o. na u. prawieni SEP, m.ia na gastronomia, kierowników zakładow. gastronomicznych towaroznawcy branży owocowo-warzywnej, kwiaciarzy, kucherskie kwalifikacyjne oraz dzierżawiarstwo maszynowego, taktawa artystycznego, kroju i szycia dla potrzeb własnych — Gdynia, Instytut Oświaty Zawodowej ZDZ, Gdynia, Słowackiego 53, tel. 20-92-83, w godz. 8-19. K-774

ROZNE

WYPOZYCZAM suknie ślubne. Gdansk-Przymorze, O. brzońców Wybrzeża 8 D, tel. 57-19-22. G-3384

USŁUGI budowlano-tylnarskie, cieważki. Gdynia-Chylonia Wejherowska 50/16 po godz. 17.00. G-3388

SZYBKIE układanie kafelków z materiałów powierzonych. Tel. 32-14-15, po 18. G-3158

SOLIDNE układanie kafelków z materiałów powierzonych. Tel. 37-28-97, po 18. G-3310

KUPIĘ lub złocie pięć c.o. 2,5 m. złocze instalacje c.o. 1 kanalizacje. G-3314

WYKONANIE

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 33-22-31. G-3234

ZAGINAŁ czarny cockerspaniel. Władomność: Tel. 21-61-58. S-657

UKŁADANIE kafelków. Tel. 24-08-66. S-659

ZESPÓŁ muzyczny. Tel. 57-03-06. S-662

USŁUGI murarskie. Konrad Kwasiński, 83-10 Skarszewy, ul. Kamierowska 3. G-3270

13 ub. m. w Oliwie zaginął owczarek niemiecki 9-miesięczny, podpalany, czarny. Znalazcę wynagrodzić. Tel. 57-28-97. G-3295

SZYBKIE i solidne układanie kafelków z materiałów powierzonych. Gdansk-Zis. 08, ul. Leszczyńskich 5 B/23 piętro VII, tel. 31-03-13. G-3286

MALOWANIE, tapetowanie. Tel. 20-80-14. S-346

WPK Z-200

unieważnia bilet wolnej jazdy P nr 029760, wydany na nazwisko Andrzej Ciapa. G-3348

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy P nr 029892, wydany na nazwisko Andrzej Kropowski. G-3344

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Halny Rudnicka-Czyszek. G-3386

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

WPK Z-200 unieważnia bilet wolnej jazdy nr P-1, wydany na nazwisko Tadeusz Piszowski. G-3388

wieczor

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

WYDAWCA: RSF Prasa-Książka-Ruch, Gdanskie Wydawnictwo Prasowe 80-938 Gdansk, ul. Targ Drzewny 3/7, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-858 Gdansk, ul. Targ Drzewny 8/11.

REDAKCJA — Gdansk, Targ Drzewny 3/7.
Nasz adres pocztowy: Redakcja „Wieczor Wybrzeża”, 80-938 Gdansk 50 skrytka pocztowa nr 18

TELEFONY:
31-13-24 — red. naczelny i sekretariat
31-42-10 — 2-ka red. naczelnego
31-98-14 — sekretarz redakcji
31-92-31 — dz. ekon.-morski
31-51-